

Za oknami już pierwszy śnieg...



Weronika Wiktor

Spis treści:

- wydarzenia szkolne- str. 2-4
- wywiad z przewodniczącą samorządu uczniowskiego - str. 5
- muzyka – „Glorious” - str. 6
- przepis – „Duchy w galarecie” – str. 7
- najlepsze prace konkursu czytelniczego – str. 8-9

Zima ~ Maria Sikorska

**Na dworze śnieżek prószy,
Rozkłada dywan nam,
Więc lekko jest na duszy
I w sercu czuć jest skwar.**

**Śnieżynki z nieba sypią,
Na białą barwią świat,
Więc konie trzeba wypiąć,**

Spotkanie z aspirantem sztabowym Robertem Bretnerem

Czym są dopalacze i narkotyki? Jakie konsekwencje może ze sobą nieść ich zażywanie? Na te i wiele innych pytań odpowiadał policjant podczas spotkania z uczniami gimnazjum.

Spotkanie miało na celu podniesienie świadomości związanej z narkomanią, ale także poszerzenie wiedzy młodzieży na temat konsekwencji zażywania tych substancji. Policjant przedstawił negatywne reakcje organizmu młodego człowieka na zażyty wcześniej środek odurzający. Tym samym przestrzegł młodzież przed czyhającymi na nich zagrożeniami.

Prezentacje multimedialne i filmy edukacyjne uświadomiły uczniom, jakie konsekwencje dla życia i zdrowia człowieka niesie ze sobą zażywanie dopalaczy. Głównym celem tego spotkania, było zwrócenie uwagi na to, że życie wolne od substancji psychoaktywnych i przemocy pozwala na uniknięcie kolizji z prawem i chroni przez wieloma życiowymi tragediami.

Milena Greń IIIb

Dzień Papieski



Andrzejki 20.11.2017r.





Wywiad z przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego – Moniką Janas

Urszula Kraska: *Dlaczego postanowiłaś kandydować na przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego?*

Monika Janas: Hmm... Po prostu chciałam spróbować czegoś nowego. Skoro narzekanie na szkołę nie przynosiło efektów, postanowiłam wziąć sprawy we własne ręce. Poza tym przyjaciele zawsze mi powtarzali, że byłabym świetna w tej roli.

U: *Co zamierzasz zmienić w naszej szkole?*

M: Chciałabym zmienić bardzo dużo. W szkole spędzamy 1/3 naszego dnia, więc chciałabym umilić wszystkim czas. Mam wiele pomysłów, ale realizacja ich będzie trudna. Pragnę, aby na korytarzu pojawił się automat z napojami, pracuję również nad uruchomieniem szkolnego radiowęzła.

U: *Czy będziesz kontynuować takie akcje jak np. szczęśliwy numererek? Czy zamierzasz wprowadzić jakieś nowe „dni specjalne”?*

M: Będę kontynuować stare akcje. Chcę również wprowadzić nowe, takie jak noc w szkole czy dzień śpiocha. Ważne, żeby powstały takie akcje, z których każdy będzie ukontentowany, a to nie takie łatwe.

U: *Czy w następnym roku również planujesz kandydować na przewodniczącą?*

M: To zależy od uczniów, jeśli będą chcieli, abym dalej pełniła tę funkcję, to będę to robić z miłą chęcią.

U: *Dziękuję za rozmowę.*

Urszula Kraska



„Glorious”

Macklemore, amerykański raper, pracuje obecnie nad swoim nowym albumem, a jego zwiastunem jest singel "Glorious", w którym gościnnie pojawia się Skylar Grey. W teledysku są ukazane nagrania z niezapomnianego dnia, spędzonego z babcią muzyka, Helen.

Artysta postanowił spełnić marzenia swojej babci, sprawiając jej niesamowitą niespodziankę w dniu jej 100. urodzin. Wzruszona solenizantka mogła zrobić, co tylko zechce, wraz ze swoim wnukiem uczestniczyli w karaoke, urządzili sobie wyścig wózkami sklepowymi, obrzucali czyjś dom jajkami. Raper zrobił sobie tatuaż z napisem „Helen”, a na koniec wraz z gośćmi świętował urodziny stulatki w domu rodzinnym.

Wnuczek podziękował jej: „Babciu - nie ma nic wspanialszego niż Ty. Szczęśliwych setnych urodzin. Dziękuję za Werthers Originals. Rady. I za bycie częścią czegoś, co będę sobie cenił na zawsze. Kocham Cię, Ben”. Babcia Helen w wywiadzie dla lokalnej gazety powiedziała z kolei, że był to bardzo miły dzień, że uwielbia mieć swoich wnuków koło siebie. Zripostowała jeszcze „Jesteśmy wspaniałą rodziną i świetnie się ze sobą bawimy”.

Gabriela Smoter



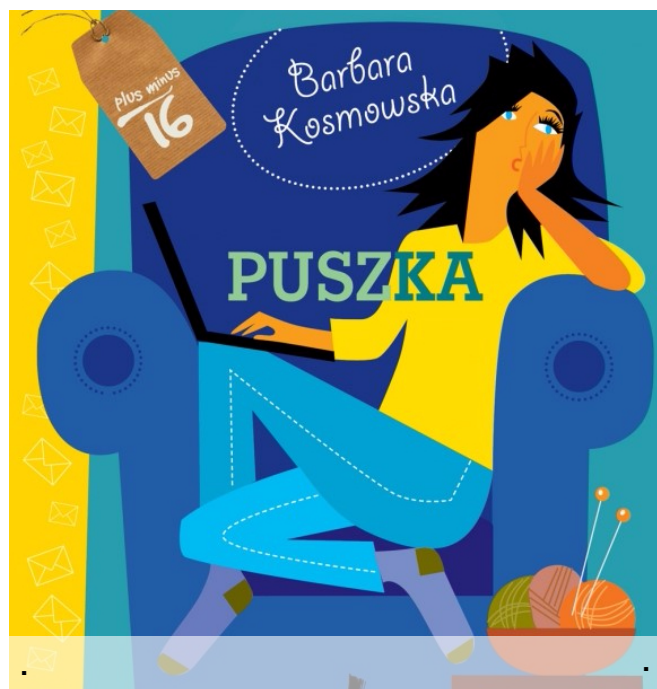
Duchy w galarecie

Rzeczy, których potrzebujesz:

- * pomarańczowa galaretka, np. brzoskwiniowa,
- * bita śmietana,
- * słomka,
- * taśma izolacyjna,
- * małe kuleczki czekoladowe,
- * wykałaczki,
- * pucharki / słoiczki.

Galaretkę przygotuj zgodnie z instrukcją na opakowaniu. Rozlej do przygotowanych pucharków i pozostaw, aby galaretka tężała. Zdejmij zatyczkę z bitej śmietany, a następnie na miejsce wylotu przyklej słomkę. Gdy galaretka nie będzie już lejąca, ale jeszcze nie mocno stężała włóż do środka pucharka słomkę z bitą śmietaną. Zaczynij wyciskać ją do środka galaretki. Nabijaj na czubek wykałaczki czekoladowe kuleczki, a następnie wkładaj je do środka aby zrobić duszkom oczy i usta. Pozostaw pucharki do całkowitego stężenia galaretki.

Aleksandra Kurek



"Puszka" - Barbara Kosmowska

Autorką książki pt. "Puszka" jest Barbara Kosmowska, która napisała wiele wspaniałych książek dla młodzieży.

Tytułowa bohaterka to Puszka, 17-letnia zwyczajna dziewczyna, która mieszka w Warszawie i wychowuje się bez ojca, ponieważ zostawił ją i jej mamę, kiedy była jeszcze bardzo mała, a gdy miała 7 lat ojciec zginął w wypadku samochodowym. Dziewczyna musi na cały rok opuścić swój dom i przyjaciół, żeby jej mama mogła wyjechać na stypendium naukowe do Japonii. Nastolatka z niechęcią przyjmuje to do wiadomości, ale nic nie może zrobić. Zostawia swoje dotychczasowe przyjaciółki, które jak się okazuje nie szczególnie przejmują się tym, co będzie się z nią działo.

Puszka jedzie do Słupska, do babci, której w ogóle nie zna, ponieważ to matka jej taty. Babcia Puszki, Anna Józefina, emerytowana lekarka, boi się spotkania z wnuczką tak samo, jak dziewczynka. Na skutek fałszywej oceny sytuacji kobieta nie akceptowała mamy Puszki jako synowej. Dopiero teraz, po latach, kobiety nawiązały korespondencyjnie nić porozumienia. Mimo tego wnuczka jest jej znana wyłącznie z e-maili, to zaś stanowczo nie wystarczy, żeby kogoś zaakceptować czy pokochać. Okazuje się jednak, że obawy obu stron były bezpodstawne,

zaś Puszka bardzo szybko znajduje z babcią i jej sznaucerem wspólny język. Wydaje się, że aklimatyzacja u boku staruszki, jeżdżącej mini morrisem pomalowanym w kwiatki i uwielbiającej niezdrowe jedzenie, przebiega wyjątkowo sprawnie i okazuje się, że obie mają wiele wspólnego i świetnie się dogadują.

W nowej szkole Puszka poznaje Aśkę, która ma problemy z rodzicami i używa bardzo wulgarnego języka, ale jest bardzo mądra i pomaga jej w nauce. Ale to, że nasza bohaterka jest teraz daleko od domu, nie oznacza, że nie wie co tam się dzieje. Jej przyjaciółka Wiki (jak się okazuje jedyna prawdziwa) informuje ją, że chłopak jej byłej najlepszej przyjaciółki - Michał uległ wypadkowi w czasie szybkiej jazdy motorem i teraz leży cały połamany w szpitalu. Puszka jest tym bardzo przejęta, bardziej niż dziewczyna Michała, z którą rozstał się po wypadku, ponieważ to ona go prowokowała do szalonych popisów na motorze. Puszcze zawsze podobał się Michał.

Wymyśla zatem pewien podstęp – przedstawia się jako Syrenka i prosi Michała, jako laureata jednej z olimpiad, o wywiad do szkolnej gazetki. Puszka zaczyna pisać do Michała pod pseudonimem, ponieważ boi się jego reakcji. Tak mijają dni i tygodnie. Puszka chodzi do szkoły, przyjaźni się z Aśką, po lekcjach odwiedza swoją małą, chorą sąsiadkę w szpitalu i oczywiście koresponduje z Michałem. Czuje się jednak coraz gorzej oszukując go i postanawia powiedzieć mu z kim przez ten cały czas rozmawiał. Liczy na jego zrozumienie, jednak chłopak nie ma już zaufania do dziewczyn i postanawia zerwać z nią kontakt. Puszka nie chce tak łatwo się poddać przyznając tym samym, że zależy jej na Michale i postanawia do niego jechać. Jak potoczą się dalsze losy Puszki? Czy w Słupsku dziewczyna odnajdzie prawdziwy dom? Czy uda jej się namówić chłopca na wywiad? To tylko kilka pytań, które nasuwają się podczas lektury.

Na te pytania, odpowiedzi znajdziecie w tej książce. Jest bardzo ciekawa, wciągająca i szybko się ją czyta. Pokazuje jak trudno jest dorastać i wychowywać się bez osób, które się kocha. To świetna lektura na długie, nudne jesienne wieczory. Polecam swoim rówieśnikom!

Roksana Strzelecka kl. 7a – I miejsce w Szkolnym Konkursie Czytelniczym

Książki Twardowski dzieciom Opowiadania

„Po raz pierwszy w kościele”

- Do kogo przychodzą w kościele?
- Komu ta płacząca mamusia opowiadała swoje zmartwienia?

Bardzo lubię czytać książki. Przeczytałam już ich wiele. Korzystam z biblioteki szkolnej i publicznej. Mam własną, pokaźną biblioteczkę w domu. Ostatnio zafascynowały mnie wiersze i opowiadania Ks. Jana Twardowskiego. Przeczytałam kilka zbiorowych wydań tego autora m.in. Jak by Go nie było, Rwane prosto z krzaka, Książki Twardowski dzieciom - opowiadania, Na ostatni guzik, Wierzę jak dziecko.

Historie zawarte w tych książkach napisane są wierszem i przeplatane prozą - to zabawne zdarzenia z udziałem dzieci, dorosłych i zwierząt. Czytając je często się śmiałam, ale też było mi smutno. Najbardziej utkwił mi w pamięci utwór pt. Po raz pierwszy w kościele.

Głównym bohaterem tego opowiadania jest dziewięcioletni chłopiec - Mateusz. Ma niewierzących rodziców, którzy nie pozwalają mu chodzić na lekcje religii, ani do kościoła. Ciągłe powtarzają, że w kościele będzie się nudził, bo tam chodzą tylko kulawe babki, lepiej niech ogląda telewizję.

Pewnego razu Mateusz wybrał się na zakupy. Chciał kupić zielony flamaster. Chodził od sklepu do sklepu, ale nie kupił go, bo były, ale nie zielone.

Był bardzo zmęczony, bolały go nogi. Wstąpił do kościoła, aby odpocząć. Usiadł nieśmiało na ławce obok otwartych drzwi.

W kościele było cicho i pusto. Przed wielkim ołtarzem świeciła czerwona lampka, o której Mateusz nie wiedział nic, a nic. Był przecież po raz pierwszy w kościele.

Nagle zauważył, że do kościoła wszedł młody pan z teczką. Ukłął i mówił coś po cichu. Potem przyszła babcia i pan doktor, który kiedyś leczył go na grypę. Pan doktor też klęczał i szeptał coś po cichu do kogoś, kogo nie było widać. Potem zaczęli przychodzić rozmaici ludzie, przedszkolaki i uczniowie, pani nauczycielka z wypchaną siatką, w której miała czterdzieści dwa zeszyty z klasówkami z języka polskiego. Jedna z mamusi uklękała przy samym ołtarzu i płakała. „Dlaczego płacze? Myślał Mateusz – boli ją głowa, może dokuczył jej syn?”

Po chwili Mateusz wyszedł z kościoła. Nogi już go nie bolały, nie był zmęczony.

Po powrocie do domu nie włączył telewizora, nie miał ochoty budować zamków z klocków, ani oglądać znaczków z małpą i Papuasem, które mu przysłał tatuś z Nowej Gwinei.

Chodził po pokoju tam i z powrotem i pytał samego siebie „Do kogo przychodzą w kościele, przed kim klękają, kogo szukają?”

Komu ta płacząca mamusia opowiadała swoje zmartwienie?

Do kogo przychodzą w kościele?”

Od autora

Mateuszu!

Odpowiem Ci krótko. Oni przyszli do Pana Boga, do Pana Jezusa i Maryi.

Dziękowali za wszystko, przepraszali za swoje przewinienia i prosili o potrzebne łaski. Oni się modlili. Nie widzieli Pana Jezusa, bo jest niewidzialny, ale wierzyli, że On jest i słyszy ich słowa, widzi ich.

Ucałuj swoją mamusię, poproś, aby pozwoliła Ci chodzić do kościoła i na lekcje religii. Na pewno się zgodzi.

Na lekcjach religii jest fajnie. Uczy nas wspaniały ksiądz, żartuje z nami, śpiewa pieśni religijne, mówi nam o Panu Bogu. Już tak dużo wiemy, ale wciąż chcemy więcej wiedzieć.

Przyjdź.

Joanna Bielecka kl. 5a
II miejsce w Szkolnym Konkursie Czytelniczym



XX Młodzieżowy Rajd – „Szlakiem Cmentarzy z I wojny światowej”

10 listopada ponad 50. uczniów naszej szkoły wraz z nauczycielami wyruszyło na XX Młodzieżowy Rajd „Szlakiem Cmentarzy z I Wojny Światowej”. Impreza została zorganizowana przez CKSiT w Żegocinie oraz GOKSiT w Laskowej.

Młodzież wraz z opiekunami pokonała ok. dwudziestopięciokilometrową trasę, zatrzymując się i oddając hołd poległym na cmentarzach wojennych. Pod koniec tego długiego, męczącego, ale także radosnego dnia w CKSiT w Żegocinie uczniowie zostali ugoszczeni ciepłą obiado-kolacją. Późną nocą odbył się, oczekiwany przez uczestników marszu, konkurs na najpiękniejszą pieśń patriotyczną. Po zakończeniu rywalizacji czekała na nas noc w ZS w Laskowej. Następnego dnia młodzi ludzie udali się na cmentarz nr 357 na Jastrzębce, gdzie złożyli własnoręcznie wykonane wieńce na grobach żołnierzy, a później uczestniczyli w Mszy Świętej. Potem, jury przedstawiło wyniki konkursu i rozdało nagrody. OSP z Kamionki Małej serwowała pyszny bigos i ciepłą herbatkę. Uroczystość uświetniła swą obecnością Stowarzyszenie „Kasztanka”.

Podczas rajdu młodzież miała okazję do pogłębienia swojej wiedzy historycznej i geograficznej o regionie, oddania hołdu żołnierzom poległym w tych okolicach w czasie I Wojny Światowej oraz do miłego i aktywnego spędzenia czasu wraz z rówieśnikami, z czego wszyscy skwapliwie skorzystali.

Katarzyna Latała



Zespół redakcyjny:

mgr Katarzyna Banaś - opiekun redakcji

Urszula Kraska redaktor naczelny

Aleksandra Kurek - redaktor

Katarzyna Latała - redaktor

Gabriela Smoter - redaktor

Julia Pławecka - redaktor

Kinga Frączek - redaktor

Milena Greń - redaktor